

Instytut Pamięci Narodowej

[https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/191157,Sowieci-do-domu-Dodatek-prasowy-PDF.h](https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/191157,Sowieci-do-domu-Dodatek-prasowy-PDF.html)
tml

28.02.2026, 02:25

Sowieci do domu. Dodatek prasowy [PDF]

Wydawnictwo Oddziału IPN w Krakowie w związku z 30. rocznicą wyjścia wojsk sowieckich z Polski

21.09.2023

W numerze:

- dr hab. Filip Musiał, dyrektor Oddziału IPN w Krakowie, *Armia okupantów*
30 lat temu, 17 września 1993 r., ostatni oddział Armii Sowieckiej opuścił granice Polski. Krasnoarmiejcy stacjonowali tutaj przez 49 lat, będąc dowodem podległości PRL wobec ZSRS, ale także polisą bezpieczeństwa – siłą, dzięki której Kreml kontrolował „ludową” Polskę.
- dr hab. Maciej Zakrzewski, Oddział IPN w Krakowie, *Armia czerwonej rewolucji*
Armia nowego wzoru miała być demokratyczna i egalitarna. Szybko jednak idealistyczne poglądy, jak np. likwidacja stopni wojskowych, ochotniczy zaciąg czy demokratyczny wybór oficerów, odesłano do lamusa. Powróciła dyscyplina, hierarchia i pobór powszechny.
- dr Elżbieta Kowalczyk, dr Konrad Rokicki, Oddział IPN w Warszawie, *Armia Czerwona – podbój Polski*
Wraz z „wyzwoleniem” przez Armię Czerwoną zapełniły się więzienia i obozy, w których śmierć poniosło tysiące Polaków, często poddawanych brutalnym torturom. Zabójstwa przybierały niejednokrotnie skalę masową.
- dr Paweł Mazur, Oddział IPN w Krakowie, *„Mnożą się napady, zabójstwa i rabunki...”*
„Prawie co dzień zdarzają się wypadki napadów zbrojnych żołnierzy sowieckich na obywateli polskich. Zdarzają się wypadki strzelania do gospodarzy uprawiających rolę” – tak w dniu 7 kwietnia 1945 roku raportował władzom wojewódzkim w Krakowie starosta mielecki.
- dr Anna Czocher, Oddział IPN w Krakowie, *Wojenny gwałt – broń tania i szalenie destruktywna*
Gwałt to rodzaj broni służącej do terroryzowania ludności, niekiedy także do wynaradawiania i zmiany struktury etnicznej danego regionu. Bywa stosowany jako rekompensata za wojenne trudy i potwierdzenie przewagi nad przeciwnikiem.
- dr Michał Zawisza, Delegatura IPN w Kielcach, *W imieniu Kremla – armia sowiecka w Polsce po 1945 roku*
Oficjalnym powodem stacjonowania wojsk ZSRS w Polsce po 1945 r. była obrona zachodniej granicy. Oddziały te miały określone zadania wojskowe w potencjalnym konflikcie z krajami zachodnimi, będąc zapleczem dla jednostek znajdujących się we wschodnich Niemczech. Faktycznie jednak strzegły one sowieckiej strefy wpływów i były gwarantem dominacji Moskwy.
- dr Elżbieta Pietrzyk-Dąbrowska, Oddział IPN w Krakowie, *„Suwerenność Rzeczypospolitej uzyskuje potwierdzenie ostateczne”*
17 września 1993 r., w 54. rocznicę agresji sowieckiej na Polskę, dowódca Północnej Grupy Wojsk gen. Leonid Kowalow złożył prezydentowi RP Lechowi Wałęsie meldunek o zakończeniu wycofywania wojsk rosyjskich.
- dr Maciej Korkuć, naczelnik Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN w Krakowie, *Nekropropaganda sowiecka*
Sowieci, mając w Polsce miliony żołnierzy, a potem stałe garnizony, uznawali, że wszystko można. Dlatego bezpośrednio po zajęciu miast oraz miasteczek nakazywali budować obiekty wyrażające „wdzięczność za wyzwolenie”.

[Poprzedni Strona](#)



CZERWONI POD SĄD SOWIECI DO DOMU!

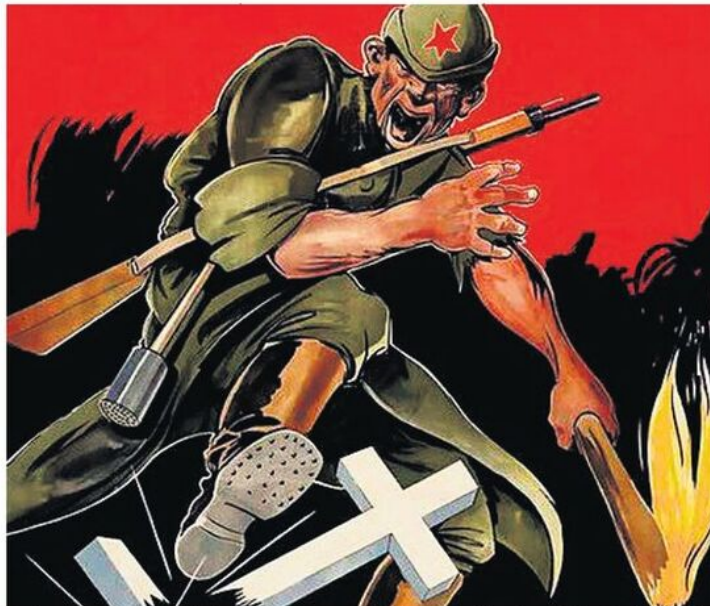
ARMIA OKUPANTÓW

dr hab. FILIP MUSIAŁ
dyrektor Oddziału IPN
w Krakowie

Trzydzieści lat temu, 17 września 1993 r., ostatni oddział Armii Sowieckiej opuścił granice Polski. Krasnoarmiejcy stacjonowali tutaj przez 49 lat, będąc dowodem podległości PRL wobec ZSRS, ale także poliszą bezpieczeństwa – siłą, dzięki której Kreml kontrolował „ludową” Polskę.

Dwie okupacje

Paradoksem historii stał się fakt, że sowieckie wojsko opuściło granice III Rzeczypospolitej w 54. rocznicę agresji Sowieców na II Rzeczpospolitą. Po 17 września 1939 r. Armia Czerwona przyniosła zniewolenie, a jej żołnierze winni byli wojennych zbrodni, zabójstw, gwałtów, rabunków. Zajęli połowę terytorium przedwojennej Polski, a względem ludności, zarówno wojskowych jak i cywilów, stosowali masowe represje, czego najbardziej dramatycznymi dowodami stały się zbrodnie katyńska oraz cztery fale zsyłek w głąb ZSRS. Sowieci – w pierwszej fazie wojny najważniejsi militarni i gospodarczy sojusznicy Hitlera – byli współodpowiedzialni za wybuch II wojny światowej. Przyczynił się do niego m.in. zawarty w sierpniu 1939 r. pakt Ribbentrop-Mołotow z tajnym protokołem ustalającym podział „stref wpływów” niemieckich i sowieckich w Europie Środkowo-Wschodniej. Po 1941 r., kiedy doszło do wojny między dotychczasowymi sojusznikami, Moskwa formalnie znalazła się wraz z Polską w koalicji antyhitlerowskiej. Okres normalizacji stosunków dyplomatycznych trwał krótko. Stalin zerwał je w kwietniu 1943 r., bo jego celem był podbój Rzeczypospolitej i możliwie największych połaci Europy.



Strach przed Armią Czerwoną był wykorzystywany w niemieckiej propagandzie wobec Polaków. Antybolszewicki niemiecki plakat z 1943 r.

Po raz drugi Sowieci wkroczyli na polskie ziemie w styczniu 1944 r. Konsekwencją ich działań było trwałe oderwanie od Rzeczypospolitej Kreśłów Wschodnich oraz narzucenie Polakom zależnych od Kremla władz komunistycznych i totalitarnego systemu politycznego. Nowe zniewole-

nie trwały do 1989 r., ale nawet po częściowo wolnych, kontraktowych wyborach i utworzeniu rządu z niekomunistycznym premierem, gdy zaczęli odzyskiwać niepodległość utraconą pół wieku wcześniej, żołnierze Armii Sowieckiej wciąż stacjonowali na naszych ziemiach.

W interesie Moskwy

Zajmując terytorium Polski w 1944 i 1945 r. żołnierze sowieccy wraz z tajnymi służbami niszczyli strukturę Polskiego Państwa Podziemnego, represjonując jego działaczy politycznych i żołnierzy Armii Krajowej. Krasnoarmiejcy dopuszczali się także zbrodni

na ludności cywilnej – podobnie, jak po 17 września 1939 r. Sowieci angażowali się w pacyfikowanie polskiego dążenia do niepodległości, by umożliwić zainstalowanie w Polsce działającej w interesie Kremla władzy komunistycznej. Początkowo Armia Czerwona miała zabezpieczać prosowiecką administrację, później (od 1946 r. pod nazwą Armia Sowiecka) miała być z jednej strony wsparciem dla jednostek ulokowanych w Niemczech wschodnich, z drugiej zaś strony siłą, którą można było – w razie potrzeby – wykorzystać do stłumienia ewentualnych buntów w PRL. W 1956 r., w czasie październikowej „odwilży”, Armia Sowiecka ruszyła na Warszawę i wróciła do koszar dopiero po zapewnieniu Władysława Gomułki, że nie naruszy geopolitycznego status quo. Stanowiła siłę, której nie można było lekceważyć, mając w pamięci pacyfikację Berlina w 1953 r. Jesienią 1956 r. użyto jej do tłumienia powstania w Białymostku, później w 1968 r. w Czechosłowacji.

Władze III Rzeczypospolitej dopiero we wrześniu 1990 r. wystąpiły z wnioskiem o podjęcie rokowań zmierzających do wycofania Armii Sowieckiej z niepodległego już kraju. Ostatecznie operacja rozpoczęła się 8 kwietnia 1991 r., a zakończyła formalnie 17 września 1993 r., chociaż ostatnia grupa oficerów rosyjskich wyjechała z Polski dzień później.

Wciąż jednak znajdujemy obrońców symboli sowieckiej propagandy gloryfikujących armię, która przyniosła nam nową niewolę i trzymała w niej przez niemal półwiecze. Szczególnie jest ich coraz mniej. Trudne do zrozumienia jest to, że dopiero agresja Federacji Rosyjskiej na Ukrainę sprawiła, że część osób uznających się za intelektualną elitę dostrzegła oczywistą historyczną rolę krasnoarmiejców i Moskwy w niszczeniu polskiej suwerenności.

Pliki do pobrania

[Sowieci do domu \(pdf, 4.24 MB\)](#)